

GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK II (V)

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 3 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU

Nr 270 (1195)

Międzynarodowy Dzień Pokoju

Niezliczone rzesze wyjdą dziś na ulice miast i wsi we wszystkich zakątkach świata, aby zamantestować swą niezłomną wolę walki o utrwalenie pokoju. Uświadommy sobie dziś naszą potęgę, ogrom siły, dającej pewność, że ostateczne zwycięstwo należy do nas.

Obchodzimy dziś MIĘDZY-NARODOWY DZIEŃ POKOJU. W tym dniu, tak ważnym dla historii świata, przeprowadzamy przegląd naszych sił i porównujemy je z siłami wroga.

Po stronie wroga są imperia-liści, podległe wojenni, handlarze śmierci, watykańscy przyjaciele i zausznicy wszelkiej reakcji — neofaszyści niemieccy i ich protektorzy, kosmopolityczna klika ludzi bez ojczyzny, wrogowie narodów, wrogowie postępu i szczęścia ludzkiego, wielbiciele dolara.

Po naszej stronie znajduje się czołowa siła w walce o wolność, postępek i pokój, niezwykły Związek Radziecki, kierowany pewną ręką Józefa Stalina.

Po naszej stronie są Wolne Chiny, najliczniejszy naród świata, który dziś pod przewodem Komunistycznej Partii Chin buduje swą wielką przyszłość, korzystając z przyjaźni i braterskich doświadczeń Związku Radzieckiego.

Po naszej stronie są wszystkie kraje demokracji ludowej, wyzwolone od hitlerowskiego okupanta i rodzimej reakcji wspaniałym zwycięstwem Związku Radzieckiego nad faszysmem.

ganizowaną w światowym froncie wolę pokoju, wolę narzucenia pokoju, naszą miłość do Związku Radzieckiego, konsekwentnego i nieugiętego bojownika o postępek i pokój.

Nie będą matki drzeć o los swych dzieci, żony o los mężów a dzieci o los rodziców.

Zdepchemy hydrę imperializmu, rozbijemy i dobijemy wrogów pokoju, podlegamy do nowej wojny. Zwycięstwo należy do nas.

Niech żyje jedność obrońców postępu i pokoju na świecie!



W obronie małych państw

ZSRR wzywa do uznania niepodległości Libii i Erytrei

NOWY JORK (PAP) — Związek Radziecki przedłożył komisji politycznej Generalnego Zgromadzenia projekt rezolucji, wzywającej do na-

tychmiastowego przyznania niepodległości Libii, wycofania stamtąd wszystkich obcych wojsk okupacyjnych i zlikwidowania w Libii w przeciągu 3 miesięcy baz wojskowych obcych państw.

Po naszej stronie są masy pracujące i siły postępowe krajów kapitalistycznych.

Po naszej stronie są miliony ludzi z krajów kolonialnych, walczących przeciwko imperializmowi o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Po naszej stronie jest przewaga techniczna, przewaga potencjału gospodarczego, rozwijanego przez planową gospodarkę.

Po naszej stronie jest przewaga techniczna, przewaga potencjału gospodarczego, rozwijanego przez planową gospodarkę.

W ojczyźnie Marshalla

Strajki paraliżują przemysł USA

NOWY JORK (PAP). — Z Pittsburgu donoszą, że o północy z piątku na sobotę rozpoczął się strajk w amerykańskim przemyśle stalowym, obejmujący 528 tys. robotników.

Związek Radziecki wypowiada się jednocześnie za przyznaniem niepodległości włoskiemu Somali i Erytrei w ciągu 5 lat.

Radziecki projekt rezolucji potwierdza w całej rozciągłości poprzednie stanowisko ZSRR i państw demokracji ludowej wobec zagadnienia b. kolonii włoskich.

Posiadamy niezawodny oręż w walce przeciwko imperializmowi — teorię i praktykę marksizmu-leninizmu.

W obchodach Międzynarodowego Dnia Pokoju zmanifestujemy naszą zdecydowaną i zor-

została wbrew dążeniom i uczuciom narodów Jugosławii i narodu polskiego podeptana i zniweczona przez rząd FLRJ.

Proces Rajka i jego współników — zdrajców ojczyzny i agentów jugosłowiańskich — wykazał, że na skutek pełnego podporządkowania się i służalczego wykonywania przez rząd jugosłowiański zleceń kół imperialistycznych, których narządkiem rząd ten był już od dawna, obłuda i wroga wobec ZSRR i państw demokracji ludowej polityka rządu FLRJ łączy się z organizowaniem kontrrewolucyjnych spisków, wymierzonych przeciwko niezawisłości i suwerenności państw demokracji ludowej. Wobec ustalenia tych faktów rząd polski stwierdza, że nie czuje się odciążony związany umową z dnia 18 marca 1946 r.

Nowa era w historii Chin

Ukonstytuowanie nowego rządu Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN (PAP) — Pierwsza plenarna sesja politycznej Konferencji Konsultatywnej Chin Ludowych uchwaliła deklarację, w której czytamy m. in.:

złożył Republikę Ludową, 475 milionów Chińczyków kroczy ku jasnej przyszłości.

Pierwsza plenarna sesja politycznej Konferencji Konsultatywnej ludu chińskiego wykonała z powodzeniem swe zadanie. Konferencja ta, złożona z delegatów wszystkich stronnictw politycznych i ugrupowań, organizacji ludowych, Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, różnych obszarów i różnych narodowości, Chińczyków zagranic-

OD TEJ CHWILI ROZPOCZĘŁA SIĘ NOWA ERA HISTORII CHIN. Rodacy! Proklamowaliśmy utworzenie Republiki Ludowej i lud chiński ma swój własny Centralny Rząd. Rząd ten będzie sprawował dyktando ludowo-demokratyczną w obrębie granic Chin, zgodnie z naszym wspólnym programem. Rząd ten poprowadzi Armię Ludowo-Wyzwoleńczą do końca rewolucyjnej wojny, zniszczy resztki wojsk nieprzyjacielskich, wyzwoli całe terytorium kraju i dokona wielkiego dzieła zjednoczenia Chin.

Wielka chwala bohaterom ludu, który poległ w wojnie ludowo-wyzwoleńczej i podczas rewolucji ludowej! NIECH ŻYJE WIELKA JEDNOŚĆ LUDU CHIŃSKIEGO! NIECH ŻYJE REPUBLIKA LUDOWA CHIN! NIECH ŻYJE CENTRALNY RZĄD LUDOWY!

Rząd ten będzie kierował pracą ludu w całym kraju, by przezwyciężyć wszystkie trudności, przeprowadzić na wielką skalę budownictwo gospodarcze i kulturalne, zlikwidować ubóstwo i ciemność, pozostawione w spadku po starych Chinach, podnieść stopniowo stopek życia ludu i jego poziom kulturalny. Rząd ten będzie bronił interesów ludu i likwidował wszelkie spiski elementów kontrrewolucyjnych.

stanowczo zaprzestania wrogiej Polsce działalności ambasady FLRJ w Warszawie i żąda niezwłocznego opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez następujących członków ambasady FLRJ w Warszawie: radcę ambasady, p. ANTE RUKAVINA, attaché wojskowego, ppłk. JANKO SUSNJARA, zastępcę attaché wojskowego, mjr. BEGIĆA VLAHOVIĆA, kpt. MILOSA BOZICERA, podoficera VLADIMIRA KODERA, attaché handlowego, p. DRA GOMIRA HARAVICA, zastępcę attaché handlowego, p. PANTO LUKICA oraz attaché prasowego p. BOGDANKE CIPLIC.

Rząd ten zgodzony się ze wszystkimi milijonami pokój i wolność krajami i narodami, a przede wszystkim z Związkiem Radzieckim i z nowymi krajami demokratycznymi, jako sojusznikami, by przeciwstawić się razem spiskom imperialistycznym, zmierzającym do spowodowania wojny i dążyć do trwałego pokoju światowego.

Warszawa, dnia 30 września 1949 r.

Wielka chwala bohaterom ludu, który poległ w wojnie ludowo-wyzwoleńczej i podczas rewolucji ludowej! NIECH ŻYJE WIELKA JEDNOŚĆ LUDU CHIŃSKIEGO! NIECH ŻYJE REPUBLIKA LUDOWA CHIN! NIECH ŻYJE CENTRALNY RZĄD LUDOWY!

Pod opieką USA odradza się faszyzm w Niemczech Zach.

NOWY JORK (PAP). — Do Stenów Zjednoczonych powrócił z Niemiec były oskarżyciel amerykański w procesach norymberskich dr. Kempner. Oświadczył on, że w Niemczech Zachodnich nazizm przeżywa swój renesans.

Wywalczyliśmy Pokój!

Depesza CRZZ do Centrali Radzieckich Zw. Zaw.

Centralna Rada Zw. Zaw. wysłała depeszę do WCSPS — Centrali Radzieckich Związków Zawodowych, która brzmi następująco:

W Dniu Pokoju

Spotkanie przodowników pracy Polski i demokratycznych Niemiec - odpowiedzią szowinistom z Bonn

W kilku wierszach

WASZYNGTON (PAP) — 3-osobowa delegacja Kongresu Słowian Amerykańskich z przewodniczącym Krzyckim na czele złożyła w Ministerstwie Sprawiedliwości USA protest przeciwko bezprawnemu przetrzymywaniu w obozie dla deportowanych na Ellis Island generalnego sekretarza Kongresu — Piryńskiego.

Nota rządu węgierskiego

BUDAPEST (PAP) — W dniu 30 września r. b. minister Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej, Gyula Kallay, przyjął posła Jugosławii w Budapeszcie J. Jovanowicza i w imieniu rządu Węgierskiej Republiki Ludowej wręczył mu notę, która stwierdza, że w związku z wrogą działalnością obecnych kierowników Jugosławii wobec Węgier, — rząd Węgierskiej Republiki Ludowej od dnia dzisiejszego uważa, że jest zwolniony z wszelkich zobowiązań, wynikających z układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Prowincja Kansu oswobodzona

NOWY JORK (PAP) — Dzienniki amerykańskie donoszą z Chin, że Wojska Ludowe zajęły już jedną trzecią prowincji Kwantung, której stolicą jest Kanton. Prowincję tę zamieszkuje 13 milionów ludzi.

Naród chiński wita z radością pokojową pol tykę ZSRR

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin ogłasza komentarz dziennika „People's Daily” na temat propozycji radzieckich na sesji Narodów Zjednoczonych.

Rząd Mocha przesładuje b. Komitantów

PARYŻ (PAP) — Organizacjom b. komitantów nie zezwolono na zapalenie ognia na grobie Nieznanego Żołnierza w Paryżu dnia 1 października wieczorem. Związek byłych komitantów ostro zaprotestował przeciwko temu zakazowi, który stanowi zniewagę dla pamięci poległych.

Uwaga, uczestnicy konkursu rozrywkowego „Głosu”

Listę nagrodzonych za rozwiązanie logogryfu Nr 1 ze względu na brak miejsca w gazecie, spowodowany nawałem aktualnych materiałów — opublikujemy w numerze jutrzejszym.

W Dniu Pokoju

Spotkanie przodowników pracy Polski i demokratycznych Niemiec - odpowiedzią szowinistom z Bonn

W kilku wierszach

WASZYNGTON (PAP) — 3-osobowa delegacja Kongresu Słowian Amerykańskich z przewodniczącym Krzyckim na czele złożyła w Ministerstwie Sprawiedliwości USA protest przeciwko bezprawnemu przetrzymywaniu w obozie dla deportowanych na Ellis Island generalnego sekretarza Kongresu — Piryńskiego.

Nota rządu węgierskiego

BUDAPEST (PAP) — W dniu 30 września r. b. minister Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej, Gyula Kallay, przyjął posła Jugosławii w Budapeszcie J. Jovanowicza i w imieniu rządu Węgierskiej Republiki Ludowej wręczył mu notę, która stwierdza, że w związku z wrogą działalnością obecnych kierowników Jugosławii wobec Węgier, — rząd Węgierskiej Republiki Ludowej od dnia dzisiejszego uważa, że jest zwolniony z wszelkich zobowiązań, wynikających z układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Prowincja Kansu oswobodzona

NOWY JORK (PAP) — Dzienniki amerykańskie donoszą z Chin, że Wojska Ludowe zajęły już jedną trzecią prowincji Kwantung, której stolicą jest Kanton. Prowincję tę zamieszkuje 13 milionów ludzi.

Naród chiński wita z radością pokojową pol tykę ZSRR

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin ogłasza komentarz dziennika „People's Daily” na temat propozycji radzieckich na sesji Narodów Zjednoczonych.

Uwaga, uczestnicy konkursu rozrywkowego „Głosu”

Listę nagrodzonych za rozwiązanie logogryfu Nr 1 ze względu na brak miejsca w gazecie, spowodowany nawałem aktualnych materiałów — opublikujemy w numerze jutrzejszym.

Uwaga, uczestnicy konkursu rozrywkowego „Głosu”

Listę nagrodzonych za rozwiązanie logogryfu Nr 1 ze względu na brak miejsca w gazecie, spowodowany nawałem aktualnych materiałów — opublikujemy w numerze jutrzejszym.

Uwaga, uczestnicy konkursu rozrywkowego „Głosu”

Listę nagrodzonych za rozwiązanie logogryfu Nr 1 ze względu na brak miejsca w gazecie, spowodowany nawałem aktualnych materiałów — opublikujemy w numerze jutrzejszym.

Uwaga, uczestnicy konkursu rozrywkowego „Głosu”

Listę nagrodzonych za rozwiązanie logogryfu Nr 1 ze względu na brak miejsca w gazecie, spowodowany nawałem aktualnych materiałów — opublikujemy w numerze jutrzejszym.

Uwaga, uczestnicy konkursu rozrywkowego „Głosu”

Listę nagrodzonych za rozwiązanie logogryfu Nr 1 ze względu na brak miejsca w gazecie, spowodowany nawałem aktualnych materiałów — opublikujemy w numerze jutrzejszym.

Uwaga, uczestnicy konkursu rozrywkowego „Głosu”

Listę nagrodzonych za rozwiązanie logogryfu Nr 1 ze względu na brak miejsca w gazecie, spowodowany nawałem aktualnych materiałów — opublikujemy w numerze jutrzejszym.

ZSRR — obrońca pokoju

„W polityce zagranicznej ZSRR będzie zwałczal krowania wojenne, dążył do zachowania pokoju i zapewnienia normalnych stosunków z państwami kapitalistycznymi”. Tak oświadczył J. Stalin jeszcze w 1925 r. na XIV Zjeździe WKP(b). Taką jest treść niezmiennego pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Pokój, który jest pragnieniem mas pracujących na całym świecie, znalazł w Związku Radzieckim najważniejszego i najkonsekwentniejszego obrońcę.

Długa jest lista pokojowych wysiłków ZSRR na arenie między narodowej. Widząc, że świat wchodzi w erę nowych zbrojeń, delegacja radziecka na Konferencję Rozbrojenia wystąpiła w 1927 r. z wnioskiem w sprawie całkowitego rozbrojenia.

Państwa kapitalistyczne wniosku tego nie poparły, jakkolwiek delegat Francji Paul Boncour musiał publicznie przyznać, że „wraz z pojawieniem się delegacji radzieckiej w Genewie zjawili się wśród nas surowy sędzia, który nie pozwolił nam spoczywać w błogiej beczyność”.

Odpierając intrzygi imperialistów japońskich Molotow stwierdził w 1933 r. ponownie, że „prowadzimy politykę zagraniczną w interesie pokoju światowego i dążymy do ustabilizowania naszych

stosunków z innymi państwami”. Podlegaczom wojennym wygodniej jednak było słuchać głosu Hitlera, który w tym samym czasie zapewniał świat, że „narodowy socjalizm nigdy nie naruszy pokoju. Burzycielami pokoju jest bolszewizm rosyjski i militarizm francuski”.

W toku konferencji rozbrojenia w Lidze Narodów, w pertraktacjach o zawarciu zbrojowego paktu bezpieczeństwa dla Europy wschodniej, w inicjatywę podejmowanej przeciwko agresywnej polityce państw osi, rząd radziecki występował zawsze jako rzecznik pokojowych pragnień ludzkości. Zawierając pakt o wzajemnej pomocy z Francją i Czechosłowacją w 1935 r. rząd radziecki budował zaporę przeciwko wojennym dążeniom Hitlera. Do tego celu zmierzali Związek Radziecki w swej walce o politykę zbrojowego bezpieczeństwa.

W przededniu drugiej wojny światowej Związek Radziecki występował przeciwko monarchijskiej polityce uległości i nie szczędził wysiłków, aby doprowadzić zwłaszcza w pertraktacjach z Francją i Anglią, do stworzenia siły, która zdolna byłaby poskromić faszystowską agresję.

Po zwycięstwie nad Hitlerem wzrosły siły obozu obrońców pokoju. Udział i decydująca rola ZSRR w drugiej wojnie światowej dokonały zasadniczych przesunięć w układzie sił między światem imperialistycznym, a demokratycznym obozem obrońców pokoju. W 1939 r. na straży pokoju stał samotny Związek Radziecki z 200 milionami ludzi. Dziś blisko 700 milionów ludzi na świecie uwolniło się spod ucisku kapitalistycznego i zależności od polityki państw imperialistycznych. Kraje demokracji ludowej i wyzwolone Chiny pracują wspólnie z narodem ZSRR nad umocnieniem pokoju światowego. Naszymi sprzymierzeńcami są ludzie pracy w państwach kapitalistycznych, którzy walczą o społeczne wyzwolenie oraz uciskane przez imperialistów ludy kolonialne.

Na sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ w 1946 r. delegacja

radziecka oświadczyła, że „Związek Radziecki uznając zasadę współpracy międzynarodowej wyraża tym samym stanowczą wolę utrwalenia pokoju powszechnego oraz gotowości do pokojowej rywalizacji ustrojów państwowych i społecznych w dziedzinie gospodarczo-społecznej”.

Precyzując niezmiennie zasady polityki zagranicznej ZSRR, delegacja radziecka stała się rzecznikiem idei współpracy wszystkich narodów mitujących pokój, obrońcą ich suwerenności i niezależności politycznej i ekonomicznej.

„Związek Radziecki — oświadczył w tych dniach na ONZ min. Wyszyński — broni niezmiennie sprawy pokoju, demaskując podlegaczą wojennych”.

Siłą rzeczy akcja ta wymierzona jest w pierwszym rzędzie przeciwko imperialistycznym i antydemokratycznym politykom Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, którzy przygotowują agresywne bloki państw i rozbudowę zbrojenia, zagrażając pokojowi.

Na terenie ONZ Zw. Radziecki jest rzecznikiem zgodnej współpracy wielkich mocarstw, zwłaszcza

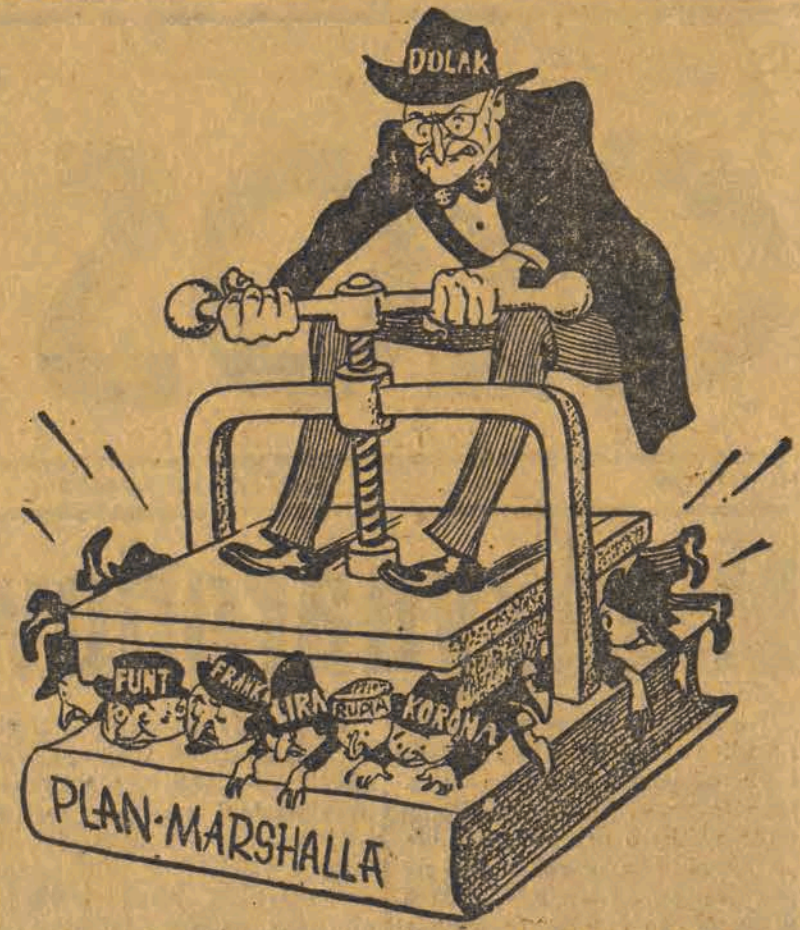
czym w Radzie Bezpieczeństwa, do maga się redukcji zbrojeń, zakazania produkcji bomb atomowych, kontroli międzynarodowej nad wprowadzeniem w życie tego zakazu.

Szantażowi bomby atomowej przeciwstawia Związek Radziecki swą spokojną pracę twórczą, rozwój techniki i przekształcenie przyrody.

W komunikacie TASS z ostatnich dni czytaliśmy m. in.: „W Związku Radzieckim prowadzone są — jak wiadomo — prace konstrukcyjne na wielką skalę — budowa elektrowni wodnych, kopalń, kanałów, dróg, — które wymagają dokonywania wielkich wybuchów przy użyciu najnowszych środków technicznych”.

W przeciwieństwie do państw imperialistycznych, które przekuwają energię atomową na narzędzia śmierci i zniszczenia, narody Związku Radzieckiego pochłonięte są wysiłkiem pracy pokojowej, której owoce w coraz silniejszym stopniu gwarantują szczęśliwy rozwój ludzkości.

E. P.



„Przyjacielski” — nacisk USA na kraje Europy Zachodniej

Układy podeptane przez titowskich zdrajców

W dniu 28 września br. rząd ZSRR wystosował do rządu jugosłowiańskiego notę, w której stwierdził, że czuje się zwolniony od zobowiązań wynikających z układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, zawartego w 1945 r. — między ZSRR a Jugosławią. Dnia 30 września br. to samo stwierdziły rządy polski i węgierski w swych notach do Jugosławii.

Noty te są logiczną konsekwencją faktu, że klika Tito dawno już podarła i brutalnie podeptała układy między Jugosławią a ZSRR i krajami demokracji ludowej. Cała działalność rządu jugosłowiańskiego była zaprzeczeniem ducha i treści tych układów. Klika Tito maskowała początkowo przed masami ludowymi Jugosławii swoją wrogość do

skiego, zmuszony był on odsłonić swe prawdziwe oblicze. Prasa jugosłowiańska i czołowi przywódcy jugosłowiańscy rozpoczęli kampanię oszczerstw przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej, przemawiając stylem i językiem imperialistów i podżegaczy wojennych. Przykładem wrogłego stosunku do Polski może być zamknięcie polskiego ośrodka informacyjnego w Belgradzie. Na oby wateli radzieckich, zamieszkałych w Jugosławii spadły okrutne prześladowania, przy czym metody, jakie w stosunku do nich za stosowano, przypominały metody gestapo.

Proces ten ujawnił wymowne fakty, które potwierdzają, że pod rządami titowskich Jugosławia przekształcona została w bazę wypadu przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej, że poprzez agentów titowskich imperialiści organizują spiski w krajach demokracji ludowej i uprawiają szpiegostwo na rzecz swych mocodawców. Ta wroga, szpiegowska i dywersyjna działalność nie omija także Polski. Nota naszego rządu piętnuje tę działalność prowadzoną przez pracowników ambasady jugosłowiańskiej i pod jej auspicjami. W tych warunkach układy, jakie zawarł rząd jugosłowiański z ZSRR, z Polską i innymi państwami demokracji ludowej, zamienione zostały w świstek paju. Klika titowska pracująca dla imperialistów, wykonuje na ich zlecenie najbardziej prowokatorską i brudną robotę, jest ich najbardziej zatrutym żądlem.

Ostatnie noty zawierają wnioski wypływające z tego faktu.



Związki Zawodowe w walce o pokój

W wielkiej kampanii, która poprzedza Międzynarodowy Dzień Pokoju, Związki Zawodowe postawiły przed sobą zadanie mobilizacji najszerszych rzesz pracowniczych do wzmocnienia ofensywy przeciwko wrogom postępu i pokoju.

Związki Zawodowe, nierozdzielnie łączące zagadnienie wzmocnienia sił obozu pokoju ze sprawą wzrostu potencjału gospodarczego państw, które — na czele ze Związkiem Radzieckim — stanowią awangardę tego obozu, czynią wielkie wysiłki, aby masom pracującym stworzyć najlepsze warunki dla wzmocnienia walki o produkcję.

W tym celu w podstawowych zakładach pracy na rozszerzonych zebraniach rad zakładowych poddano analizie przebieg dotychczasowej pracy nad realizacją planów i zobowiązań produkcyjnych, a następnie — ustalono zadania, które wysuwa przed załogami dążenie przedterminowego wykonania planu tegorocznego i trzyletniego. Zadania te omówiono następnie w grupach związkowych. Po takim przygotowaniu odbyły się już i odbywają się nadal zebrania załogowe, na których związkowcy manifestują swą wolę walki o pokój, przeciwstawiając krowaniom podżegaczy wojennych wzmocniony wysiłek pracy.

W swych rezolucjach załogi zobowiązują się zwiększyć wydajność pracy, podnieść jakość produkcji i obniżyć jej koszty. Jednocześnie wypowiadają zdecydowaną walkę wszelkim próbom dywersji i postawianą wzmocnić czujność i dyscyplinę pracy.

Równolegle rozwija się akcja, zmierzająca do wszechstronnego omówienia na zakładach pracy zagadnień walki o utrwalenie pokoju na świecie. Na zebraniach masowych robotnicy podkreślali doniosłe znaczenie międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i współpracy z ZSRR, najistotniejszego gwarantu nienaruszalności pokoju.

Polskie masy pracujące widzą w Związku Radzieckim pierwszego bojownika o trwały pokój; dobitnym tego wyrazem jest masowe wstępowanie całych załóg do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przebieg przygotowań do obchodów Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój unacznił raz jeszcze, że siły pokoju stale wzrastają i są mocniejsze od sił podżegaczy wojennych.

Na masowych wiecach, które odbywały się w większych miastach i centrach przemysłowych, szerokie rzesze związkowców przeciwstawiły

wojennym krowaniom żelazną, nieugiętą wolę walki o utrwalenie pokoju.

Podczas wieców, pokazów i imprez odbędzie się dziś zbiórka na Fundusz Międzynarodowy Solidarności Pracujących, ustanowiony przez II Światowy Kongres Związków Zawodowych. Zbiórka przyczyni się do dalszego zwiększenia pomocy dla klasy robotniczej, walczącej o swe prawa w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych. Wyniki tej zbiórki będą jeszcze jednym wymownym dowodem, że związkowcy polscy widzą w międzynarodowej solidarności ludzi pracy na całym świecie — jednolitą zwycięstw nad podżegaczami wojennymi.

Międzynarodowy Dzień Pokoju jest także dniem wzmocnienia naszej akcji łączności z wsią. Związkowcy zadokumentują swe głębokie przekonanie, że sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem jest głównym źródłem siły Polski Ludowej, idącej ku socjalizmowi. Dziś wyrusza na wieś związkowe ekipy, aby wziąć udział w obchodach Dnia Pokoju.

Pierwszy w historii polskiego ruchu zawodowego Międzynarodowy Dzień Pokoju upamiętni się faktem stworzenia we wszystkich większych zakładach pracy stałych Komitetów Obrony Pokoju. Do głównych zadań tych Komitetów będzie należało organizowanie pracy, wyjaśnianie istoty akcji pokojowej, otoczenie miłością i opieką naszego demokratycznego Wojska Polskiego, delegowanie przedstawicieli załóg fabrycznych na zebrania, poświęcone obchodom Dnia Walki o Pokój oraz mobilizowanie mas robotniczych do pracy nad przedterminowym wykonaniem planów, jako realnego układu klasy robotniczej w dzieło utrwalenia pokoju na świecie.

Dzień dzisiejszy wykaże naszą wolę walki z imperialistami i ich agenturami. Stanie się dowodem prawdy, że w obecnych warunkach walka związków zawodowych o demokratyczny pokój jest równoznaczna z ustawicznym podnoszeniem aktywności tych mas na polu gospodarczego wzmocnienia Polski Ludowej.

Jan Mar.

chołków osi Wall-Street — Watykan. „Podżegacze wojenni — oświadczył Fuernberg — stosowali te same recepty, aby wywołać w społeczeństwie psychozę wojny. Pierwszym krokiem jest wywołanie dzikiej nienawiści wobec krajów i narodów, które pragnie się wciągnąć do wojny. Drugie stadium polega na robieniu

czuć się będą monumentalnością i czystością linii. Niektóre z nich pokryte będą płytami z piaskowca, a niższe części budynków z granitu. Inne ozdobione będą polichromią, która zgodnie z opinią radzieckich architektów będzie ożywiać mroki w okresie zimy.

Nowy styl będzie stanowił „odbitcie ludowego poczucia piękna” i będzie bardzo bliski poczuciu smaku jak najszerszych mas ludności. Oznacza to, że porzuci on sztywność i asymetrię, stosując w zamian linie proporcjonalne, jasne w szczegółach i wesole w tonie. Poza tym nowy ten styl będzie dążył do zharmonizowania istniejącej już zabudowy z nowymi gmachami.

Dla obywateli moskiewskich, konstrukcja tych nowych gmachów, przeznaczonych na uczelnie, pomieszczenia dla studentów i mieszkania dla ludności, jak również zakładanie wielkich rezerwatów zieleni — jest symbolem, żywej przez rząd radziecki wiary w trwały pokój. Odbierając energię i materiał, jaka zużywana jest na realizację tych gigantycznych zamierzeń świadczy niebezpieczeństwo i optymizm narodu radzieckiego.

Szerokie masy ludności Anglii stoją w obliczu dalszych redukcji wynagrodzeń, ograniczeń żywnościowych, ubraniowych oraz ograniczeń w budownictwie domów mieszkalnych. W Stanach Zjednoczonych, zyski wielkich monopolistów osiągnęły niesłychanie wysokie poziomy, podczas gdy stała i szybko wzrastająca liczba bezrobotnych wynosi już obecnie wiele milionów ludzi. Francja została zredukowana do terenu wycieczek amerykańskich turystów. Ceny produktów żywnościowych wzrastają z dnia na dzień, a zaniepokojenie i przygnębienie ludności daje się zauważyć wszędzie.

Jakże inaczej, kontrastowe odmiennie, przedstawia się sytuacja w Związku Radzieckim.

Potężne stalowe szkielety, z których dzień i noc spada deszcz iskier, oznaka pracy spawaczy, są dowodem, że wkrótce już powstanie w Moskwie nowe, olbrzymie, wielopiętrowe budynki, które zmienią wykład tego miasta. Największym z nowych budynków będzie gmach uniwersytetu na szczycie Wzgórza Lenina, którego ukończenie przewidywane jest, zgodnie z planem, na koniec r. 1951. Centralny, 26-cio piętrowy blok

tego budynku wznosić się będzie 275 metrów ponad poziom rzeki Moskwy. Dostarczy on pomieszczenia dla 60.000 studentów, przy czym każdy słuchacz będzie miał pokój do swego wyjącego użytku. Koło Kremla powstanie również potężny biały gmach, w którym

rym pomieści się około 2.000 rozmaitych biur. Wśród 6 innych, wielkich gmachów, znajdujących się już częściowo w budowie, znajdować się będą 2 hotele, oraz bloki mieszkalne, składające się z 2- i 3-pokojowych mieszkań.

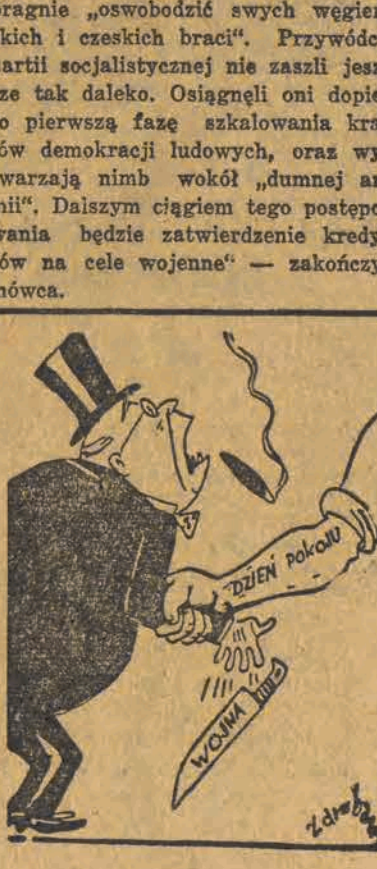
Jeden z architektów radzieckich powiedział, co następuje: „Nowe gmachy nie będą kontrastować z otoczeniem swą formą i proporcjami. Będą one pomyślane w ten sposób, aby wynikać naturalnie z otaczających je budynków i harmonizować z nimi”.

Moskwa przygotowywała się do wznoszenia w górę od wielu lat. Konstrukcja milowych długości granitowych umocnień wzdłuż brzegów rzeki, poszerzenie dwóch głównych bulwarów, zburzenie wiele akwów terenu, zabudowanie niskimi domami — zmieniło

„Dzień Pokoju”

MOSKWA JUTRA

Wspaniała rozbudowa stolicy narodów radzieckich



Więcej tkanin, więcej węgla, więcej stali!

„Nie jestem sama w boju o pokój i dlatego wierzę w przyszłość”



Konduktorka Nr 257

Numer służbowy 257, sympatyczna twarz z młodzieńczym uśmiechem, sylwetka pełna werwy i życia. Doprawdy, trudno uwierzyć, że ta kobieta-konduktor MZK jest już matką czterech synów w wieku od 2-cho do 11-tu lat. I właśnie o tych synach nam mówi:

„Mam czworo dzieci, czterech synów, z których dwóch uczęszcza już do szkoły. Dla nich i ich przyszłości pragnę, aby na świecie panował pokój, aby nie powróciły już nigdy okropne dni wojny. Starsze z moich dzieci uczą się dobrze i sprawia mi to wielką radość. Ja też uczęłam się nieźle, ale niestety, nie miałam przed wojną warunków do dalszego kształcenia się.

Zrozumiałe jest — ciągnie dalej ob. Jadwiga Wysocka — że żądna z ko biet-matek nie chce wojny, że wszystkie gorąco pragną pokoju, pragną dla swych dzieci nauki i lepszej przyszłości. A dzieci nasze mogą zdobyć lepszą przyszłość tylko w warunkach pokojowych. Dla ich dobra i szczęścia pracują matki i ojcowie, a pracują nie po to, aby wysiłki te zostały zmarnowane przez zawieruchę wojenną.

Pracuję, jako konduktorka w tram wajach, lubię bardzo swój zawód, mąż mój pracuje również, nasze warunki życiowe polepszyły się znacznie. I dlatego zdecydowana jestem zrobić co tylko w mojej mocy aby nie dopuścić do nowej wojny. Wiem, że w swych pragnieniach nie jestem odosobniona.

Razem ze mną stoją w szeregach miliony i miliardy ludzi pracy. I dla tego wierzę w przyszłość...

Zbyt dobrze znamy grozę wojny



Dr Jadwiga Szustrowa

Dla nas, starszego pokolenia, znającego grozę wojny z doświadczeń własnych, słowo „Pokój” ma znaczenie wyjątkowe. Dla młodego pokolenia, dla naszych dzieci i wnuków, pokój jest już przeważnie stanem normalnym, a wojna sprawą, znaną jedynie z opowiadań.

Musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby życie ich przebiegało w pokoju, aby nigdy dzieci nasze nie mogły odczuć dobrodziejstw pokoju przez zestawienie z potwornościami wojny. Taki jest najistotniejszy sens walki o pokój, w której udział stanowi naturalny obowiązek każdej kobiety, a tym bardziej matki.

Poza tym, jako lekarz, nie mogę myśleć o wojnie inaczej, jak jako o procesie, niszczącym zdrowie i życie ludzkie. Moja praca, jak i praca wszystkich lekarzy, ma na celu obronę tego życia i zdrowia.

Praca ta może być owocna tylko w warunkach pokoju. Zatem, jako kobieta-lekarz, wszystkie siły swe wyteżę dla walki o pokój.

Dr Jadwiga Szustrowa

Zwiększając siłę i bogactwo Polski — powiększamy nasz wkład w walkę o pokój!

„My nie prosimy o pokój mówili słusznie radziecki pisarz Simonow — my go żądamy. Nie jesteśmy petentami, jesteśmy żołnierzami w walce o pokój”.

Potężna siła światowego ruchu, nie opiera się jednak na samej uczciwości i szlachetności intencji. Nie wynika ona również z samego powiązania idei pokoju z ideą socjalizmu i sprawiedliwości społecznej. Jest to potężna zorganizowana siła Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Kilkaset milionów ludzi ZSRR i krajów demokracji ludowej, ożywionych ideą budowy socjalizmu stanowi konieczną podstawę walki o pokój dla całego świata.

Równocześnie po tej samej stronie walki o pokój znajduje się rosnący

Pokój to wielka rzecz!



Zygmunt Białkowski — sprzedawca gazet

— W czasie kampanii wrześniowej zostałem wzięty przez Niemców do niewoli. Byłem w obozie, potem uciekłem, aresztowano mnie, więziono, a następnie skierowano na przymusowe roboty do Tyłdy. Do kraju, do domu i rodziny, powróciłem dopiero w r. 1945. Wiele przeszedłem, poznałem skrajną nędzę i głód, wszystko, co najgorsze.

Jestem sprzedawcą gazet, mam rodzinę, dzieci i kocham swój kraj. Dlatego podobnie jak i wszyscy ludzie dobrej woli, będę starał się zawsze i wszędzie dokumentować swoją zdecydowaną wolę walki o pokój.

Historia sprzed lat dziesięciu nie może się powtórzyć i nie powtórzy, albowiem dzisiaj o sprawę pokoju walczą wszyscy ludzie pracy, setki milionów ludzi. Nie jesteśmy odosobnieni, jak wówczas. Za nami stoi wielki Związek Radziecki i państwa demokracji ludowych.

O tym, że tak jest, mówi mi moja codzienna praca. Gazety sprzedaje od lat 25, znam upodobania czytelników, wiem, czego chcą. Obecny rozwój pokojowej prasy demokratycznej, wzrost jej nakładu i popytu na nią jest najlepszym dowodem tego, jakich przekonań są jej czytelnicy.

Myślę, że my, kolporterzy-kioskarze, dobrze obsługując naszych klientów przez punktualne dostarczanie gazet i propagowanie prasy partyjnej, możemy również dobrze przysłużyć się sprawie pokoju, jak i cały świat pracy — ten z fabryk, biur i różnych innych instytucji.

Zniweczmy zakusy imperialistów

Czy jest człowiek — myślę naturalnie o ludziach pracy — któryby pragnął wojny? Naprawdę nie. Wojna jest przekleństwem i klęską. Rozłącza rodziny, niszczy i gniebi. To głód, nie dola i nieszczęścia. A na czynie barki spada jej ciężar — właśnie na nas, ludzi pracujących tych niezliczonych mas, które wojny nigdy nie chciały ani nie chcą. Ale doświadczenia set milionów nie pójdą na marne dzisiaj wiemy już, że o pokój trzeba walczyć.

W szeregach walczących winien stanąć każdy, komu miła jest Ojczyzna, kto kocha rodzinę, miasto, w którym się wychował oraz warsztat pracy.

2 października jest dniem walki o pokój i wszyscy będziemy manifestować



Stanisław Płucienik — kierowca PKS-u

żywiłowo ruch wyzwolenia narodowych w krajach kolonialnych, mający potężnego przymierzeńca w ZSRR.



Ten ruch wyzwolenia narodów kolonialnych zmienia zasadniczo polityczną i kulturalną geografie całego świata.

Tylko podczas pokoju można pracować owocnie

Ob. Stanisław Pallander już 28 lat pracuje na poczcie. Jest listonoszem. Spotykamy go w chwili, gdy z torbą pełną listów, paczek i gazet opuszcza gmach Urzędu Pocztowego, aby udać się w swą codzienną wędrowkę po mieście.



Listonosz ob. Pallander

— Czy ja chcę pokoju? A któż zdrowo myśleć mógłby pragnąć wojny? — woła z przekonaniem. — Przeżyłem ich już dwie i wiem dobrze, jak straszne w skutkach są wojny dla ludzi pracy. Cierpią na nich przeważnie spokojni ludzie, którzy chcieliby pracować w pokojowych warunkach.

Min. Spr. Zagranicznych ZSRR Wyszynski, przemawiając na Zgromadzeniu ONZ, żądał zerwania ze zbrodniczą propagandą wojenną. Min. Wyszynski domagał się zakazu stosowania broni atomowej i in. środków masowej zagłady ludzi, oraz tego, aby 5 wielkich mocarstw, stałych członków Rady Bezpieczeństwa — ZSRR, USA, Wielka Brytania, Francja i Chiny — zawarły między sobą pakt dla utrwalenia pokoju.

Za tymi żadaniami Min. Wyszynskiego stoi cały potężny ruch walki o pokój na całym świecie.

Żądamy pokoju nie dlatego, abyśmy się czuli słabi. Zdobyte techniki radzieckiej rozpraszają ostatecznie mit niezwyciężonej potęgi Stanów Zjednoczonych. Jak słusznie zakończył swoje przemówienie Simonow, żądamy pokoju w poczuciu siły zdolnej do jego obrony i zdecydowani na walkę w jego obronie.

Józef Chałasiński

Rektor U. Ł. Józef Chałasiński

„...ziemia jest bogata, ziemia jest obszerna. Nie trzeba wojen, żeby na karmić i pomieścić wszystkich. Patrzcie: czekają na nas pustynie, czekają laboratoria, czekają nienapisane utwory. Błędem jest gloryfikowanie wojny. Idący na dno okrutnej wojny kosztuje drożej, niż sanatorium albo szkoła. Wie o tym fabrykant broni, i propaguje militarizm. Lecz my, ludzie prości, ludzie pracy, ludzie codziennego wysiłku, pamiętajmy: kto chce wojny ten godzi się widzieć własne dziecko martwe, własną matkę w obojrze, a dom swój i dzieło liczących pokoleń w gruzach. Czy warto byłoby żyć dłużej, gdybyśmy godzili się nadal na samobójstwo społeczne, jakim jest wojna?...”

Seweryna Szmaglewska



Seweryna Szmaglewska

Wpajam dzieciom umiłowanie pokoju i poczucie obowiązku pracy dla Ojczyzny

Ob. Antoni Gorzkiewicz — nauczyciel ze Strykowa

Ob. Antoni Gorzkiewicz — nauczyciel ze Strykowa, ma 60 lat. Pomiećta dobrze ostatnie dwie straszliwe wojny i potworne zniszczenia, jakie one spowodowały.

— Chciałbym — mówi — móc spokojnie wychowywać nowe pokolenie, które będzie żyło i pracowało w lepszych od nas warunkach. Toteż kiedy czytam w prasie i słyszę przez radio, jak to imperialiści anglo-amerykańscy dążą do rozpalenia nowej pożogi wojennej, ogarnia mnie oburzenie i gniew. Ale jednocześnie zdaje sobie sprawę, że, na szczęście, nie wszystko jest zależne od „pobożnych

— „handlarzy śmierci”. Istnieją na świecie siły, na czele których stoi Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, które są dość potężne, aby pokrzyżować te przestępcze machinacje.

Jako wynowawca młodego pokolenia uważam za swój obowiązek wpajać dzieciom umiłowanie pokoju, uczyć je miłości Ojczyzny i zachęcać do pracy dla dobra Polski Ludowej. Mam to pokrzepiające przeświadczenie, że w ten sposób przyczyniam się również ze swej strony do utrwalenia pokoju na świecie.

Wypowiedź chłopki ze wsi Srebrna

— Pamiętam dobrze okupację hitlerowską. Pamiętam obozy koncentracyjne, łapanie i mordowanie Polaków. W czasie okupacji z dwójgiem dzieci musiałam się tulić wśród obcych. Wreszcie dzięki zwycięstwu Armii Czerwonej mogłam powrócić do swojego domu. Dziś pracuję na swym gospodarstwie, które otrzymałam dzięki reformie rolnej. Ostatnio przystąpiłam do spółdzielni produkcyjnej, którą organizujemy w naszej wsi. Pragnę tam pracować dla siebie i swoich dzieci.

Nie chcę wojny! Chcę pokoju! Jestem pewna, że plany imperialistów amerykańskich muszą spełzną na niczym, bo takich jak ja matek, pragnących szczęścia swych dzieci i pracy w pokoju i gotowych do walki o to szczęście jest wiele milionów na świecie.

— Zachodni imperializm rozlewa zarchiwie wojny. Państwa kapitalistyczne wydają miliony na zbrojenia, budują fabryki broni, prowadzą w prasie kłamliwą kampanię przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Krzykiem i propagandą chcą zagłuszyć objawy stale wzrastającego u nich kryzysu gospodarczego, chcą odwrócić uwagę mas pracujących od najbardziej istotnych zagadnień — od ustawicznej obniżki stopy życiowej robotnika, jeżącego w okowach kapitalizmu.



Iwo Gall

IWO GALL
DYREKTOR
PAŃSTWOWEGO TEATRU
IM. ALEKSANDRA JEŃCZYŃSKIEGO
W ŁODZI

Wojna jest katastrofą dla każdego człowieka, każdego narodu. Jest walka o pokój. Tylko pokój bowiem stwarza zbiorowości ludzkiej warunki, sprzyjające rozwojowi kultury, sztuki i nauki, oraz całej maszyni życia gospodarczego i przemysłowego świata.

Dzisiaj, w dobie tak głębokiego oświecenia ludzi sztuki i nauki, którzy oświecili się całą swoją wiedzą i umiejętnością do szerokiego mas społeczeństwa, — dzisiaj, kiedy tak wyraźnie uświadomili sobie kulturny obras klas pracujących, kiedy dźwiga się poziom każdej jednostki społeczeństwa — sburzenie tego postępu przez wojnę, byłoby nieopisanym barbarzyństwem, degradującym godność człowieka.

Wojna bowiem, niszcząc dobroć pracy człowieka w każdej dziedzinie, wysala z niego najniższe instynkty, czynią go bestią.

Dzisiejsza więc walka o pokój, prowadzona przez kraje demokratyczne jest walką o CZŁOWIEKA!

Iwo Gall



Ob. Helena Florczyk z PZPDz Nr 2

— My ludzie prości, robotnicy, ma my swą broń przeciwko wojnie: jest nią nasza praca. Im lepiej i uczciwiej będziemy pracować, tym bogatszy stanie się nasz kraj i tym szczęśliwszy będzie naród. My chcemy przyśpieszyć naszą budowę na trwałych fundamentach pokoju. Nie zapomnieliśmy jeszcze tego, co przeżyliśmy podczas ostatniej wojny, nie zapomnieliśmy widoku spalonego Radogoszcza i nie wygasła w naszych sercach rozpacz po stracie najbliższych.

Dzisiaj, kiedy każdy dzień jest krokiem naprzód do lepszej przyszłości, kiedy dzieci nasze uczą się i wychowują, korzystając z troskliwej opieki władz ludowych anglosąscy imperialiści straszą nas wojną. Wiemy jednak z całą pewnością że lud pracujący krajów kapitalistycznych także nie chce wojny i przeciwstawia się szaleńczym planom podżegaczy.

My, robotnicy PZPDz Nr 2, pracą naszą kładziemy cegiełki pod budowę gmachu pokoju. Wytwarzamy bie linie, którą Domy Towarowe, sklepy PSS rozprawdzają wśród ludzi pracy. Nie ma już w Polsce nędzarzy obdartych, nie mających się w co ubrać. Z każdym rokiem wzrasta nasz dobrobyt. Tych zdobyczy naszych bronić będziemy wszelkimi siłami.

Nasza praca — bronią przeciw wojnie



Tow. Piotr Grygowaki — brakarz z PZPB Nr 9

— Zachodni imperializm rozlewa zarchiwie wojny. Państwa kapitalistyczne wydają miliony na zbrojenia, budują fabryki broni, prowadzą w prasie kłamliwą kampanię przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Krzykiem i propagandą chcą zagłuszyć objawy stale wzrastającego u nich kryzysu gospodarczego, chcą odwrócić uwagę mas pracujących od najbardziej istotnych zagadnień — od ustawicznej obniżki stopy życiowej robotnika, jeżącego w okowach kapitalizmu.

Na te usiłowania my odpowiadamy im wyteżoną pracą nad odbudową i rozbudową Ojczyzny, przeciwstawiamy im stale wzrastający dobrobyt naszych mas pracujących. My, Polacy nie zapomnieliśmy jeszcze okropności ostatniej wojny. Dlatego przeciwstawiamy się propagandzie wojennej, dążymy do trwałego pokoju w Europie i świecie. My, w Polsce Ludowej widzimy realizowanie się naszych wszystkich marzeń. W naszym państwie władza spoczywa w rękach ludu. Dzieci moje uczęszczą do szkół średnich, a ja i żona, pracując w zakładach przemysłu bawełnianego, czujemy się tana współwłaścicielami, staramy się, by fabryka nasza osiągała jak najlepsze wyniki. Wiemy bowiem, że stanowi ona nasze wspólne dobro.

Nie dopuścimy do nowej wojny! W obronie pokoju stanie cała armia ludów, które w wojnie widzą zagładę cywilizacji.

